

KARNET

EPIZODY RYSZARDY HANIN

Przywykliśmy w teatrze zwracać uwagę przede wszystkim na główne role. A przecież i pomniejsze, tzw. epizody, mogą być ciekawe. Takie właśnie są role **RYSZARDY HANIN**, które powstały ostatnio w warszawskim Teatrze Dramatycznym.

W METAMORFOZACH

wg **Owidiusza** oglądamy wybitną aktorkę w dwóch wcieleniach: **Niobe**, która utraciła wszystkie swoje dzieci oraz **Baucis**, starej kobiety pokornego serca. Sposób, w jaki **Ryszarda Hanin** interpretuje obie te role, jest kwintesencją prostoty i naturalności.

W innym przedstawieniu, w inscenizacji **WOYZECKA**



W „Metamorfozach”
według **Owidiusza**

Georga Büchnera (debiut reżyserski **Pawła Wodzińskiego**) – oglądamy ją w roli niewidomej babki. Jest krótko na scenie, ma tylko kilkuminutowy monolog. Mówi go siedząc niemal bez ruchu, bez gestu. A mówi przecież tak, jak nikt inny w tym przedstawieniu. Zamyka w słowach tajemnicę i tragizm ludzkiego losu wpisane w metafizykę Büchnerowskiego dramatu, jednego z najwspanialszych, jakie zna literatura świata.